

Wyrok z dnia 2 kwietnia 1998 r.

I PKN 548/97

W sporze o odprawę pieniężną dochodzoną przez zarządcę komisarycznego, legitymowane biernie jest przedsiębiorstwo, w którym sprawował on zarząd.

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Walerian Sanetra (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 1998 r. sprawy z powództwa Zygmunta J. przeciwko Przedsiębiorstwu Sprzętu i Komunikacji „T.-K.” w likwidacji w B. o odprawę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu z dnia 4 września 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Pozwane Przedsiębiorstwo Sprzętu i Komunikacji „T.-K.” w likwidacji w B., wniosło kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu z dnia 4 września 1997 r. [...], którym Sąd ten zmienił wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Brzegu z dnia 28 maja 1997 r. [...], w ten sposób, że zasądził na rzecz Zygmunta J. kwotę 5.500 zł z ustawowymi odsetkami od 1 grudnia 1996 r.

Powód Zygmunt J. domagał się zasądzenia od pozwanego Przedsiębiorstwa Sprzętu i Komunikacji „T.-K.” w likwidacji w B. kwoty 5.550 zł tytułem odprawy, podnosząc w uzasadnieniu, że wyłączną przyczyną rozwiązania z nim stosunku pracy na stanowisku zarządcy komisarycznego, były zmiany organizacyjne polegające na zaprzestaniu procesu naprawczego i wszczęciu postępowania likwidacyjnego przedsiębiorstwa. Uchwałą Zarządu Miasta B. [...] z dnia 6 grudnia 1995 r. został on odwołany ze stanowiska pracownika pełniącego obowiązki dyrektora oraz zastępcy

dyrektora Przedsiębiorstwa Sprzętu i Komunikacji „T.-K.” w B. w związku z wyznaczeniem go do sprawowania zarządu komisarycznego przedsiębiorstwa (po rozwiązaniu stosunku pracy na zasadzie porozumienia stron). Uchwałą [...] Zarządu Miasta z tej samej daty ustanowiono zarząd komisaryczny nad przedsiębiorstwem i wyznaczono powoda do jego sprawowania z dniem 6 grudnia 1995 r. z wynagrodzeniem miesięcznym brutto 2.400 zł. Dnia 6 grudnia 1995 r. Zarząd Miasta B., reprezentowany przez Burmistrza Miasta, zawarł z powodem umowę o pracę na czas określony od dnia 6 grudnia 1995 r. do dnia 31 grudnia 1996 r., na podstawie której powód został zatrudniony na stanowisku zarządcy komisarycznego przedsiębiorstwa. W umowie postanowiono, iż Zarząd Miasta może w każdym czasie uchylić zarząd komisaryczny nad przedsiębiorstwem i odwołać osobę sprawującą zarząd, przy czym odwołanie będzie równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę. Dnia 22 sierpnia 1996 r. Zarząd Miasta B. uchwałą [...] uchylił zarząd komisaryczny z dniem 23 sierpnia 1996 r. i postawił przedsiębiorstwo w stan likwidacji. Tego samego dnia zarząd Miasta B. odwołał powoda ze stanowiska zarządcy komisarycznego z dniem 23 sierpnia 1996 r. Burmistrz Miasta B. odwołał powoda ze stanowiska zarządcy komisarycznego z dniem 23 sierpnia 1996 r. ze stosownym okresem wypowiedzenia upływającym w dniu 30 listopada 1996 r.

Rozpoznając apelację powoda Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.), pracownikowi, z którym został rozwiązany stosunek pracy z przyczyn ekonomicznych lub w związku ze zmianami organizacyjnymi, produkcyjnymi lub technologicznymi, przysługuje odprawa pieniężna. Przepis ten ma zastosowanie z mocy art. 10 ustawy z 28 grudnia 1989 r. także do indywidualnych decyzji o zwolnieniu pracowników, o ile wspomniane wyżej przyczyny stanowią wyłączny powód uzasadniający rozwiązanie stosunku pracy. Przepisy ustawy stosuje się przy tym także do zakładów pracy w przypadku zgłoszenia ich upadłości lub likwidacji (art. 1 ust. 1 ustawy z 28 grudnia 1989 r.). W rozpoznawanej sprawie przyczyną rozwiązania stosunku pracy powoda było rozpoczęcie procesu likwidacyjnego. Okoliczność ta, wymieniona w art. 1 ust. 2 ustawy z 28 grudnia 1989 r., stanowi samodzielną i dalej idącą przyczynę, aniżeli okoliczności wymienione w ustępie 1 tego przepisu. Przyczyna ta nie była przy tym między stronami sporna i wykazana została stosownymi dokumentami

[...]. W przypadku ogłoszenia likwidacji zakładu pracy umowa o pracę zawarta na czas określony lub na czas wykonywania określonej pracy może być rozwiązana przez każdą ze stron za dwutygodniowym wypowiedzeniem (art. 41¹ KP). Dlatego też ustawa z 28 grudnia 1989 r. osobno kwestii tej nie reguluje, a do rozwiązanych w tych warunkach umów terminowych, które zostały przez pracodawcę rozwiązane z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia przed nadejściem uzgodnionego terminu końcowego, reguła ta ma pełne zastosowanie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 kwietnia 1996 r., III Ur 96/96, OSP 1/1997 r., poz. 23). Bez znaczenia jest przy tym okres czasu, jaki oddzielał datę rozwiązania stosunku pracy od daty, do której trwać miała umowa terminowa, czy też przyczyny podjęcia decyzji o likwidacji pracodawcy. Nie ma też znaczenia przejściowy charakter stanowiska zarządcy komisarycznego przedsiębiorstwa, wyznaczonego na podstawie przepisów art. 65-69 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1991 r. Nr 18, poz. 80 ze zm.), gdyż na gruncie przepisów prawa pracy zarządca taki jest pracownikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę, pozostającym w stosunku pracy (art. 22 KP).

W kasacji podniesiony został zarzut naruszenia art. 1 ust. 2, art. 8 ust. 1 oraz art. 10 ustawy z 28 grudnia 1989 r. w związku z przepisami art. 65, 66, 69 oraz 70 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Ponadto postawiono zarzut „naruszenia przepisów postępowania, gdyż powód nie był pracownikiem pozwanego, przez co pozwany nie był legitymowany biernie do udziału w sprawie”. W uzasadnieniu kasacji argumentuje się, że w zaskarżonym wyroku pominięto „fakt rozwiązania przez powoda stosunku pracy na zasadzie porozumienia stron z dotychczasowym zakładem pracy w celu objęcia funkcji zarządcy komisarycznego”. „Powód nie był już pracownikiem przedsiębiorstwa, nad którym wyznaczono zarządcę komisarycznego, a w późniejszej perspektywie po uchyleniu zarządu komisarycznego postawionego w stan likwidacji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie. W istocie - mimo wymienienia w petitum kasacji licznych przepisów - sprowadza się ona, co wynika z jej uzasadnienia, do postawienia zarzutu, iż pozwane przedsiębiorstwo nie pozostawało z powodem, jako zarządcą komisarycznym w stosunku pracy, z jednoczesną sugestią, iż jego

pracodawcą był organ założycielski. Ponieważ powód nie był pracownikiem pozwanego przedsiębiorstwa, to wobec tego w związku z rozwiązaniem z nim stosunku pracy, nie mogła się mu od niego należeć się odprawa przewidziana w art. 8 ustawy z 28 grudnia 1989 r. W kasacji nie podnosi się przy tym, że brak było podstaw dla uznania, iż rozwiązanie z powodem stosunku pracy nastąpiło z innych przyczyn aniżeli określone w art. 1 ustawy z 28 grudnia 1989 r., stąd też kwestią tą w ramach postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy się nie zajmował. Sąd Najwyższy orzeka bowiem w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC), a te wyznaczone są w szczególności przez określone w niej podstawy (konkretne przepisy, których naruszenie się zarzuca) oraz ich uzasadnienie (art. 393³ KPC).

W myśl art. 66 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych organ założycielski wyznacza i odwołuje osobę sprawującą zarząd komisaryczny. Osoba sprawująca zarząd komisaryczny przejmuje przy tym - poza pewnymi wyjątkami - kompetencje organów przedsiębiorstwa (art. 66 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych). Przepisy te prowadzą do wniosku, iż osoba sprawująca zarząd komisaryczny jest pracownikiem przedsiębiorstwa, który w szczególności przejmuje obowiązki jego dyrektora; dyrektor zostaje odwołany przez organ założycielski w razie ustanowienia zarządu komisarycznego (art. 66 ust. 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych). Wprawdzie z art. 66 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych wynika, iż zarządca komisaryczny jest „wyznaczany”, a nie powoływany, jednakże cały kontekst regulacji postępowania naprawczego wskazuje na trafność poglądu, że zarządca komisaryczny jest nie tylko pracownikiem zarządzanego przez niego przedsiębiorstwa (przejmując funkcje dyrektora przedsiębiorstwa i organów samorządu załogi), ale że nawiązanie stosunku pracy następuje w drodze powołania, czy „wyznaczenia”, do którego mają zastosowanie przepisy o powołaniu z Kodeksu pracy (art. 68 i nast.). Według Sądu drugiej instancji powoda ze stroną pozwaną łączyła umowa o pracę, co nie jest słusznym stanowiskiem, lecz jednocześnie jest bez znaczenia dla trafności przyjętego rozstrzygnięcia. Wprawdzie z powodem zawarto umowę o pracę, ale jednocześnie nie zamieszczono w niej postanowienia, iż stosuje się do niej przepisy Kodeksu pracy odnoszące się do stosunku pracy nawiązanego na podstawie powołania. Umowę tę poprzedzał przy tym akt „wyznaczenia” na stanowisko zarządcy komisarycznego, który bądź powinien być traktowany jako powołanie, w rozumieniu Kodeksu pracy, bądź też jako akt równoznaczny (zrównany) - z mocy art. 66 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych - z aktem po-

wołania. To zaś oznacza, że zawarta przez powoda umowa o zatrudnienie w charakterze zarządcy komisarycznego w istocie jedynie doprecyzowywała warunki stosunku pracy nawiązanego w następstwie „wyznaczenia” powoda na stanowisko zarządcy komisarycznego. Niezależnie jednakże od oceny podstawy nawiązania stosunku pracy z powodem - zdaniem Sądu Najwyższego - między innymi z uwagi na okoliczność, iż powód pracę wykonywał w przedsiębiorstwie i na jego rzecz, że przedsiębiorstwo nie stało się podmiotem podporządkowanym organowi założycielskiemu (nadal do niego miała zastosowanie zasada samodzielności i samofinansowania się) oraz że w istocie jego zadania nie odbiegały od powinności ciążących na dyrektorze przedsiębiorstwa, który powszechnie jest uważany za jego pracownika, nie ma podstaw do kwestionowania twierdzenia - przyjętego przez oba Sądy - iż pozostawał on w stosunku pracy z zarządzanym przez niego przedsiębiorstwem.

Warto przy tym wspomnieć, że także w przypadku likwidatora przedsiębiorstwa państwowego - choć przesłanki dla takiej tezy są znacznie słabsze - Sąd Najwyższy przyjmuje, iż z reguły jest on pracownikiem przedsiębiorstwa podlegającego likwidacji (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1995 r., I PZP 22/95, OSNAPiUS 1996 nr 13, poz. 180; wyrok z dnia 19 grudnia 1996 r., I PKN 31/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 271). W tym stanie rzeczy twierdzenie kasacji, iż pozwane przedsiębiorstwo nie było legitymowane biernie w sprawie, nie mogło się ostać.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====